

Le 17 nov. 2020 à 04:06, Mariusz Krispel <[mariofdy@wp.pl](mailto:mariofdy@wp.pl)> a écrit :

Drogi Panie Piotrze

Bardzo dziękuję za zdjęcia, obejrzałem z wielką przyjemnością.

(...)

**Musze jeszcze na koniec stanowczo zaprotestować w sprawie Pana surowej samooceny, że nic się Panu nie udało. Gdyby chciał Pan osiągnąć sławę na miarę powiedzmy Michaela Jacksona, to rzeczywiście można wpaść w kompleksy, ale z drugiej strony Michael Jackson nie miał szczęśliwego życia, stosunkowo młodo umarł, i ja za nic bym się z nim nie zamienił, a taka po prostu była cena jego "sukcesu", i musiał ją zapłacić... Moim zdaniem - nie warto. Niestety wiele biografii powszechnie znanych osób zawiera ten sam wątek. Udała się Panu "Sala Beksińskiego" - najpierw w Częstochowie, potem w Krakowie, teraz są realne szanse na Warszawę - na co osobiście czekam. Wiele osób jest i będzie Panu za to wdzięcznych. Ja szczególnie jestem wdzięczny za udostępnienie Pana archiwum związanego z Mistrzem, bo jest tam mnóstwo bezcennych wskazówek z gatunku "jak żyć". Kto będzie chciał to znajdzie i naprawdę skorzysta. Na pewno osiągnął Pan więcej niż ja, i ja osobiście bardzo się Panem inspiruję. Sporo się od Pana dowiedziałem - jak działa ten świat i jacy są ludzie (różni...).**

Serdecznie pozdrawiam Panią Annę i Pana - proszę się poddawać depresji ani panice przed koronawirusem !